

# KURIER WARSZAWSKI.

Dnia 3 Stycznia 1871. Wtorek.

Dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1870\1.

Dziś: ŚS. Daniela i Genowefy.  
Jutro: Ś. Tytusa BiskupaCzwart: ŚS. Telesfora i Emiljan.  
Piątek: ŚS. TRZECH KRÓLI.Sobota: ŚS. Lucjana i Emiljana.  
Niedziela: Ś. Seweryna Opata.Poniedziałek: Ś. Marcejan P.  
Wtorek: ŚS. Agaton i Wilhel.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

**Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.**

*Rozkaz do wojsk gwardji i st.-petersburskiego okręgu wojskowego, z d. 13 grudnia.*— Minister wojny zawiadomił, że w skutku najpoddanniejszego Mego przedstawienia Najjaśniejszy Pan Najwyższy zdecydował: wszystkim w ogóle szeregowcom rangi podoficerskiej, pozwolić uczęszczać do teatrów i jeździć tak w mieście, jak i za miastem w powozach. Oznajmiając o tem wojskom, polecam: 1) szeregowcy rangi podoficerskiej, którzy noszą broń, mają być w teatrze z bronią i w nakryciu głowy, należytej formy miejskiej; 2) wspomnieni szeregowcy mają zajmować miejsca: w krzesłach nie bliżej 7go rzędu, w łóżach nie niżej 2go piętra; 3) jadąc w powozach mają robić honory oficerom, przez przykładywanie ręki do daszka; 4) odtąd podoficerowie z ochotników uwalniani na wyjście, mają być w mundurach ustanowionych w podobnych wypadkach, dla podoficerów obowiązku terminu służby. Podpisano: Głównodowodzący, generał-inżynier inżynierji i komunikacji, MIKOŁAJ.

(D. W.)

— Doświadczenie poprzednich poborów do wojska wykazało, że popisowi dwudziestoletni, którzy powoływani byli poprzednio do spełniania powinności rekruckiej, przedstawiali w znacznej większości, pomimo braku u nich chorób organicznych, kontyngens ludzi nie dość silnych, na skutek niepełnego ich rozwoju fizycznego, który, z powodu warunków bytu miejscowego, następuje pomiędzy ludnością kraju Nadwiślańskiego po większej części po upływie dwudziestu lat wieku. Żołnierze tacy, pod wpływem trudów służby wojskowej, przewyższających ich siły, bądź stawali się ofiarą chorób organicznych na samym początku służby, bądź też, na skutek stagnacji w rozwoju fizycznym, pozostawali na zawsze bezsilnymi i mało uzdolnionymi, zarówno do służby, jak i z następstwem czasu, po uzyskaniu urlopu i dymisji, do robót w domu około gospodarstwa wiejskiego. Na mocy Najwyższego manifestu, wydanego na dniu 1 grudnia r. b. (ogłoszonego w Nrze 271 „Dziennika Warszawskiego”), o poborze w roku 1871 z obu stref Cesarstwa i z gubernji Królestwa Polskiego, niedogodność ta, ważna zarówno dla państwa i dla mieszkańców tego kraju, usuwa się. Zgodnie z punktem 1-m Należytego manifestu o poborze z gubernji Królestwa Polskiego, rozkazano: „powołanie do losowania rozpocząć od spisowych, którzy do 20 grudnia 1870 (1 stycznia 1871 roku) skończyli dwadzieścia jeden lat wieku;” ponieważ zaś pobór

rozpocznie się 1-go (13-go) lutego 1871 r., przeto do spełnienia powinności rekruckiej powołani zostaną między ludzie począwszy od rozpoczętego już dwudziestego drugiego roku życia. Tak znaczna ulga, udzielona mieszkańcom gubernji nadwiślańskich przy spełnianiu powszechnej w państwie powinności, jak z jednej strony odpowiada ze wszech miar warunkom bytu miejscowego, tak z drugiej strony daje rękojmię, że państwo mieć będzie z rekrutów Królestwa Polskiego „dobrych żołnierzy, rodziny zaś ich—pracowników zdrowych i zdolnych do trudnienia się gospodarstwem po uzyskaniu dymisji. Jednocześnie, wyłączonym obecnie od poboru popisowym dwudziestoletnim, daje się możność naturalna, pod wpływem zwykłych warunków życia domowego, wzmoczenia się na siłach bez przeszkody stania się z następstwem czasu zdolnymi żołnierzami i rolnikami. Wiadomo, że z gubernji Królestwa Polskiego rozkazano pobrać, na równi z Cesarstwem, po sześciu rekrutów z każdego tysiąca głów. Lecz ponieważ w Królestwie zniesiony był w roku 1869 pobór, który należało odbyć w jednakowym rozmiarze z poborem odbytym w tymże roku, od 15 stycznia do 15 lutego, w obu strefach Cesarstwa, zamierzono przeto pobrać na rachunek tej zaległości po pół rekruta z każdego tysiąca głów. Oprócz tego, przy poborze mającym odbyć się w roku 1871, na rachunek ciężającej na gubernjach nadwiślańskich zaległości za czas poprzedni, od roku 1865, pobranem zostanie jeszcze po półtora rekruta z każdego tysiąca głów. Ponieważ zaś przy poborze w roku 1871, wyłączeni będą od losowania spisowi dwudziestoletni, którzy dostarczyliby kontyngens najliczniejszy, i oprócz tego zwiększoną została wysokość poboru o dwa procenta, przeto dla uzyskania wymaganej liczby rekrutów, powołani zostaną, w razie niezbędności, także popisowi drugiej kategorii, liczący od 25 do 30 lat wieku. Do tych ostatnich jako do ludzi, którzy doszli do zupełnego rozwoju fizycznego, stosują się z tem większą zasadnością wyżej przytoczone uwagi co do zdolności ich pod względem fizycznym do ponoszenia trudów służby wojskowej i co do rękojmi, że nie rozwinią się w nich choroby organiczne. Powołując atoli do spełnienia powinności rekruckiej popisowych drugiej kategorii, będących w wieku nieco starszym, rząd zezwolił jednocześnie na znaczną ulgę przez zrobienie wyjątku dla ludzi żonatych i dzieciętych.

Najwyższy manifest z 1 grudnia mieści w sobie jeden jeszcze szczegół, który zastosowany zostanie



w kraju tutejszym po raz pierwszy przy poborze w roku 1871, i który stanowić będzie także ulgę dla masy mającej spełnić powszechną w państwie powinność. Podług poprzednich przepisów, niektórym osobom w Królestwie Polskiem służyło wyłączenie od obowiązku pełnienia służby wojskowej, na niekorzyść masy ludności miejscowej, a mianowicie: poczytjonom etatowym, starozakoanym, którzy przeszli na wiarę chrześcijańską, osobom które weszły do rządowych i prywatnych zakładów górniczych i ich synom, nie będącym w służbie rządowej inżynierom, budowniczym, jeometrom, rzeźbiarzom, malarzom, i mechanikom, a nareszcie artystom teatrów warszawskich. Wyłączenia te zostały obecnie zniszczone, tak, iż powinność rekrucka, rozłożona jednakowo, spełnioną będzie na zasadach bewarunkowej słuszności, której stanie się zadosyć w mierze dostatecznej, albowiem oprócz wyszczególnionych w dodatku do Najwyższego manifestu z 26 czerwca (8 lipca) 1818 roku i w Najwyższym manifestie z 2 listopada 1869 roku, osób zwolnionych czasowo od spełniania powinności rekruckiej, rozkazano nie pociągać do takowej: młodych ludzi kształcących się w wyższych specjalnych zakładach naukowych Cesarstwa, oraz nauczycieli szkół elementarnych w Królestwie, dopóki będą wykonywać obowiązki swego powołania. Wyjątki te mające wielką ze wszechmiar doniosłość, nie mogą nie odpowiadać najgorętszym życzeniom powszechnym, artykuł bowiem pomieniony daje rękojmię dla najbardziej żywotnego interesu ludności miejscowej, pod względem jej wykształcenia ludowego i społecznego. Zaznaczyć wypada nareszcie i tę nie mniej ważną, zdaniem naszym, okoliczność, że przyszedł pobór do wojska, który ma być dokonany w Królestwie Polskiem od 1 (13) lutego do 1 (13) marca 1871 roku, spełniony zostanie po raz już drugi jednocześnie w Cesarstwie i w Królestwie, i wzmocni w ten sposób tę wspólność interesów społecznych Cesarstwa i jego prowincji, która ma utrwalić się jako rezultat wrowadzonego w wykonanie zjednoczenia administracyjnego pomiędzy Cesarstwem i guberniami nadwiślańskimi. (D. W.)

— Ministerstwo finansów na zasadzie Najwyższej zatwierdzonej dnia 9 lutego 1868 r. uchwały komitetu ministrów, wyznaczyło na przyjmowane na kaucje do entrepryz i dostaw rządowych do 1 lipca 1871 r. akcje warszawsko-bydgoskiej kolei żelaznej, cenę po 75% średnio proporcjonalnej ceny giełdowej tych akcji w ciągu poprzednich sześciu miesięcy, to jest po 53 rs. za akcję 100 rub. ceny nominalnej. (D. W.)

(Q) Pod nazwą: „Muzeum sztuki europejskiej“, M. Glücksberg, księgarz i nakładca, zamierza wydawać zeszytami reprodukcje najcenniejszych obrazów i rzeźb znajdujących się w muzeach: Paryża, Rzymu, Monachium, Dreźnie, Berlina, Madrytu, Wiednia, Moguncji i Florencji.

Kopie arcydzieł sztuki wykonane będą na stali przez pierwszorzędných zagranicznych artystów.

Muzeum wspomniane wychodzić ma zeszytami; w każdym zeszytzie mieścić się będzie trzy staloryty, objaśnione textem skreślonym przez jednego z bardzo zdolnych tutejszych miłośników sztuki, oraz jeden na drzewie narysowany portret genialnego malarza lub rzeźbiarza.

Redakcja Muzeum zachowa wzgląd na konieczność

krytycznego, o ile można, przedstawienia, tak, ażeby nie tylko osobne szkoły sztuki, nie tylko geniusze i alenta wpływowe, ale nawet pojedyncze arcy-twoy przedstawione być mogły w rzeczywistym świetle historycznej i estetycznej prawdy.

Ożywiona, bardziej literacka niż ściśle naukowa forma, uczyni text rzeczony dla wszystkich przystępnym i zajmującym.

Zeszyty Muzeum, wydawane będą w pierwszych dniach każdego miesiąca; dwanaście zaś zeszytów stanowić będzie tom publikacji.

W prospekcie na wydawnictwo Muzeum, znajdujemy jeszcze szczegół interesujący dla prenumeratorek „Bluszczu“.

Wydawca, pragnąc zrobić słuszną ustępkę dla prenumerujących „Bluszcza“, ustanawia dla nich cenę znacznie niższą niż dla zwykłych prenumeratorów „Muzeum“.

Rozbudzone u nas od lat kilku zamiłowanie w sztukach pięknych, silnie podtrzymywane przez Wystawę i krytykę, uzasadnia nadzieję, że wydawnictwo Muzeum, odpowiadając czasowej potrzebie zyska trwałe i zasłużone poparcie.

Jednem też z najszlachetniejszych pragnień ducha ludzkiego winno być: poznawanie i odczuwanie piękna. — Sztuka jest słońcem horyzontów fantazji i uczucia, słońcem, bez którego życie staje się cynicznym zużywaniem zmysłów.

— PP. Karol Rożalski, skrzypek, i Józef Tarczyński, fortepianista, wyjeżdżają w tych dniach do m. Kuttna, w celu dania koncertu w dniu 8 b. m., następnie udają się do Łęczycy.

— P. Julian Statkowski, założyciel Stowarzyszenia „Merkury“ otrzymał w tych dniach zaproszenie od Stowarzyszenia „spożywczego“ w Charkowie na zjazd reprezentantów stowarzyszeń spożywczych w Cesarstwie, mający się odbyć w ostatnich dniach stycznia 1871 r. w Charkowie, w czasie „Kreszczeńskiego jarmarku“.

Według zakomunikowanego programu zjazdu, roztrząsane być mają na tym zjeździe następujące przedmioty: 1) O dotychczasowej działalności Stowarzyszeń spożywczych i o powodach jakie wpływają na ich kwitnienie lub upadek. 2) Czyli zadanie stowarzyszeń leży tylko w oszczędności na kupnie, lub też ma za cel obniżenie w ogóle cen na przedmioty pierwszej potrzeby. 3) Środki do tego prowadzące. Obok zwyczajnego handlu czyliby nie należało dążyć do zakładania asocjacji produkcyjnych, kredytowych i innych, mających za przedmiot dostępność nabycia lub udogodnienia pierwszych potrzeb ludności. 4) Jakież są źródła które stowarzyszenia rozporządzały mogły. Czyli kapitał zapasowy może tylko składać się z gotowizny, czyli też dla otrzymania go można przyjmować i zobowiązywać członków. Jakże przeznaczenie ma mieć kapitał zapasowy lub rezerwy wyobrażający majątek stowarzyszenia. Czyliby nie należało obok odkładania pewnej części zysku na powyższe kapitały, rezerwować jeszcze pewną część dla specjalnego użytku. 5) Jakież warunki są najdogodniejsze dla uregulowania wzajemnego stosunków stowarzyszeń. Czyliby nie należało zakładać centralne agentury i w których miejscowościach, w celu hurtowego nabywania towarów z pierwszych rąk, w miejscach produkcji tychże, rozsyłania ich, urządzania



fabryk, zakładów, warsztatów i tym podobnych przedsięwzięć na zasadach kooperacyjnych wspólnymi środkami stowarzyszeń i t. p.

== PP. Mittwoch i Hurtig, księgarze kalisey mają zamiar w końcu roku bieżącego wydać „Kalendarz notatkowo-informacyjny na rok 1872.“ W Kalendarzu tym poinformowanym będzie opis ważniejszych faktów w gubernji kaliskiej zaszłych w ciągu r. 1871, oraz ruchu literackiego. Największą odrębnością Kalendarza będzie to, iż nakładcy ofiarują go bezpłatnie każdemu, kto w ich księgarni zaprenumeruje choćby jedną gazetę. Będzie to może zachęta do prenumeraty pism.

== Znana tu zwolennikom cesarów Hersylja jasnowidząca, przebywa obecnie we Lwowie.

== Oprócz opery „Parya“ utworu St. Moniuszki, w literaturze muzycznej europejskiej, znajduje się trzy opery śpiewające niedolę indyjskich Łazarzów. „Parya“ opera włoska skomponowana przez M. Caraffa i wykonana w Wenecji, w miesiącu lutym r. 1826; „Parya“ opera włoska utworu Donizetti'ego wykonana w Neapolu w r. 1828 i „Parya“ opera w 2 ch aktach napisana przez Gaveaux i wykonana w teatrze Feydeau we Francji w r. 1792.

== Kostrzewski wysłał w komisję do p. Hurtiga księgarza w Kaliszu cztery obrazy olejne a mianowicie: Emerycy w Saskim ogrodzie; Za służbą; według poematu K. Ujejskiego i Dwie modlitwy; dwa pierwsze obrazy nabyte już zostały przez p. Radolińskiego i p. Grünfelda.

== Niezadługo wznowionym zostanie na scenie teatru Rozmaiteści, obrazek dramatyczny p. t. Graziella, w którym na drugi swój debiut główną rolę wykona panna Kwiatyńska.

== Właściele lodowni cieszą się z obecnie panujących mrozów i piwnice swoje zaopatrują w lód ze stawów okolicznych rąbany. Jestto wedle praktyki i doświadczenia wiadomem, że lód przywożony podczas silenia się mrozów doskonale konserwuje się w lodowniach, kiedy przeciwnie wożony podczas odwilży, mimo największych starań za nadejściem lata niknie topniejąc raptownie.

+ Wczoraj zmarł Aleksander Conti, założyciel cukierni w Hotelu Europejskim, a ostatnio właściciel restauracji w Resursie Kupieckiej. Conti przybył do Warszawy w r. 1813, szukając dachu i chleba po rozbiciu armji Napoleona pod Lipskiem, w której służył i zyskał krzyż legji honorowej. Nazwisko Conti'ego było głośnem: przez lat przeszło trzydzieści w kłach tutejszych gastronomów, wyrabiał on bowiem z pewnością najwyborniejsze lody i sorbety. Był to człowiek bardzo pracowity i nadzwyczajnie uczynny. Mówią, że powinien był zostawić krociową fortunę, ale że, żył i pracował więcej dla drugich niż dla siebie, więc pozostawia dobre imię. Urodził się w Imolo w mieście rodzinnem Piusa IX. Żył lat 78.

== Mercadante, autor znanych u nas oper: „Bravo“ i „Przysięga“, umarł w tych dniach w Neapolu. Urodził się w r. 1797 w Altamura, w prowincji Bari; napisał blisko 100 oper i mnóstwo kompozycji kościelnych i świeckich. Przed kilku laty Mercadante utracił wzrok, wyczekiwał z rezygnacją na światłość wiekuistą. Opera jego „Il Giuramento“ („Przysięga“) zasługuje na wznowienie na tutejszej scenie. Libretto rzeczonej opery ułożonem jest z dramatu V. Hugo: „Angelo.“

— Zaonegdaj, o godzinie 9½ z rana, w cyrkule Jerozolimskim, w łaźni pod Nr 1191, należącej do rady honorowego Trestera, w skutek złej konstrukcji belek przytykających do pieca, wybuchł pożar, przyczem w niektórych miejscach pułapy i drewniane przepierzenia, w części spaliły się a w części rozebranemi zostały; rozebrano również rury wodociągowe i część dachu, dalszy postęp ognia działaniem straży ogniowej powstrzymano; — łaźnia była ubezpieconą, właściciel podaje straty około rs. 6,000; w celu zbadania przyczyny pożaru, zawiadomiono Sąd.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Nowoświeckim, starozakonny Abram Hersz Rozenental handlarz, lat 68 wieku liczący, przybywszy w odwiedzin do swego brata, właściciela domu Nr. 1392, nagle zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— W cyrkulach Sobornym i Bielańskim, w paroksyzmach wielkiej choroby, podniesieni i odesłani przez Policję do szpitali: Michał Sadowski wyrobnik i starozakonny Mosiek Grochower.

— W cyrkule Wolskim, w domu pod Nr 754a, Leopold Ożarowski, terminator szewcki, z obawy ukarania przez magistrata, za wydalenie się bez pozwolenia, zrządził sobie nożem nieszkodliwą ranę w brzuchu; chłopiec odesłany do szpitala Ś-go Ducha i z okazji tego wypadku, ze strony Policji zarządzone sprawdzenie, celem postąpienia według prawa.

**Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności,** podaje do publicznej wiadomości, że z woli i na koszt Rządu wydawane będą obiady bezpłatne poczynając od dnia 22 grudnia (4 stycznia) 1870/1 r. dla 450 osób dziennie w miejscowościach poniżej wymienionych, a mianowicie:

*Dla chrześcijan:*

przy ulicy	Freta w b. klasztorze po Dominikańskim	
„	Pańskiej w Ochronie 3 pod Nr. 1227.	
„	Czerniakowskiej „ 4 „	2993.
„	Browarnej „ 6 „	2731.
„	Brukowej n. Pradze 7 „	398.
„	Walców „ 8 „	1113b.
„	Piwnej „ 9 „	114.
„	Nowolipie „ 13 „	2428.

*Dla izraelitów:*

przy ulicy Dzikiej w taniej kuchni Nr. 2.

Na Pradze.

Osoby przeto pragnące z tego dobrodziejstwa korzystać zgłosić się mają do Opiekunów cyrkulowych właściwych swemu zamieszkaniu.

W Warszawie dnia 19/31 grudnia 1870 r.

Za Prezesa Administracji Ogólnej, *Fischer.*

Członek Sekretarz Towarzystwa *Fechner.*

== Białkiewicz Marjanna, żona ubożego majstra szewckiego, zamieszkała w domu Nr. 2732 przy ulicy Browarnej, która powiła onegdaj troje dzieci, dwóch chłopców i dziewczynkę, odwołuje się do serc miłośników z prośbą o pomoc dla niemowląt swoich. Białkiewiczowa mieszka w izdebce zimnej i wilgotnej i cierpienia jej własne zwiększa nieustanna troska nad dolą swoich dzieci głodnych i zziębniętych. Dla nieszczęśliwej tej złożono w Redakcji Kurjera kop. 50.

== W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, nadesłali do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Józef Wieniawski rs. 3 na drzewo dla biednych do uznania Redakcji; Michalina i Marcelli Dobronoki rs. 1 dla nędzy wyjątkowej; — nadesłano oraz od R. S. Kleczkowskiego rs. 3 dla matki pięciorga chorych dzieci.

+ S. p. Joanna z Wołowskich **Brzezińska**, przeżywszy lat 73 — opatrzone Św. Sakramentami w dniu 3 im stycznia b. r. zasnęła w Bogu. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok we czwartek dnia 5 b. m. o godzinie 1-iej z południa z kościoła dolnego Ś-go Krzyża na cmentarz Powązkowski. — 34 —

+ S. p. **Stefania Anna**, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 43, w dniu onegdajszym przeniosła się do wieczności. Ekspozycja zwłok na cmentarz powązkowski, nastąpi jutro, o godzinie 2-iej po po-



ludniu, z kaplicy Śgo Jana, przy ulicy Śto-Jańskiej; na którą pozostała siostra, wraz z rodziną, krewnych i przyjaciół zaprasza. —26—

+ We wsi Piekary w powiecie leżyczkim, przeniosła się do wieczności po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 67, ś. p. Róża Trembicka, wdowa po Radey Tajnym Senatorze Kazimierzu Trembickim.

—10,344—

—Zarząd głównego domu schronienia ubogich i sierot starozakonnych w Warszawie, zawiadamia, że we czwartek, dnia 24 grudnia (5 stycznia) 1870, jako w rocznicę śmierci ś. p. Mathiasa Rosen, niegdyś Opiekuna Prezydującego w b. Radzie Szczegółowej Głównego Domu Schronienia Starozakonnych, odprawionem będzie za spójność jego duszy, w miejscowej Synagodze Instytutu, o godzinie 1szej z południa, Nabożeństwo żałobne; na które Zarząd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych, zmarłego.

— Dziennik „Donsk. Wojsk. Wiedom.“ donosząc o sympatji z jaką powitano nad Donem Najwyższy rozkaz, o rozciągnięciu obowiązku do służby wojskowej na wszystkie stany, podaje wiadomości o liczbie wojska, jaką może rozporządzać Ziemia wojska Dońskiego w razie potrzeby. Przy pospolitem ruszeniu 1812 r., wojsko dońskie wystawiło do 60,000 ludzi; jeszcze nie tak dawno, podczas wojny krymskiej, wystawiło pospolite ruszenie, którego liczebność dochodziło do 84 pułków i 14 baterii konnych, co wynosiło około 80,000 ludzi. Obecnie cały skład wojska dońskiego stanowi: 76,000 zostających w służbie urzędników i kozaków, 17,000 którzy wysłużyli 15-letni termin służby i 72,000 dymisjonowanych, takich, którzy wysłużyli 22 lat służby, lub wcześniej od tego terminu zostali uwolnieni, z powodu słabości. Odrącając pewien procent na chorych i starych, utrzymamy około 120,000 wojska uzbrojonego własnym kosztem, wojska, jakie w razie potrzeby, może wystawić prowincja dońska z 310,000 swej męskiej ludności kozackiej. Ale pułki dońskie przy całym swem przysposobieniu do wojennej sprawy, mają wielką wadę, której nie jest w stanie usunąć administracja wojskowa, mianowicie, ogromną ilość wakujących miejsc oficerskich. Teraz, przy zwykłym rocznem komenderowaniu pułków na zmianę wysługujących termin, ten niedobór nieuczuwany jest dotykalnie; ale jeżeli wezwie się na służbę od razu 40—50 pułków dońskich, to takowy silnie się okaże. Według etatu do 65-ciu pułków kozackich potrzeba 1,365 oficerów, a do tego kompletu brak 366. (D. W.)

— Charkowskie gubernjalne zgromadzenie ziemskie, na posiedzeniu 13 listopada, uchwaliło starać się o zniesienie kary cielesnej, dla wszystkich włościan w ogóle. Szczegóły w tym przedmiocie są następujące: Deputat pan Iljarjonów, odczytał następujące sprawozdanie: „Kommissja rekruta roztrząsała sprawę podjętą przez zgromadzenie ziemskie powiatu włościańskiego o uwolnieniu deputatów stanu włościańskiego od kary cielesnej. Raztrząsnąwszy tę sprawę kommissja doszła do następującego wniosku: żaden z deputatów, który popełnił przestępstwo lub przekroczenie nie może być uwolniony od kary przepisanej prawem, chociażby nawet cielesnej; lecz zważywszy, że obecnie włościanie są zrównani z innemi stanami, nie można nie życzyć, żeby takie zrównanie

wyraziło się nietylko na papierze, ale i w rzeczywistości. Powinno dotyczyć włościan, nietylko deputatów, jako przysięgłych, jako członków zarządów, i innych i nsytuacji, ale powinno rozciągać się na wszystkich włościan, jako obywateli, których prawa powinny być całkiem jednakowe. I tak, zważywszy, że obecnie wszystkie stany i profesje są zrównane, tak pod względem posiadania gruntu, jak i pod tym względem, że wszystkie mają nadane jeden sąd, a w części i samorząd, kommissja przekona jest o konieczności starania się o zupełne uwolnienie włościan od kary cielesnej. Nie można nie przyznać, że kara taka niweczy godność człowieka i głęboko obraża osobistość każdego, kimkolwiek by był, czy deputatem, czy przysięgłym, czy prostym włościaninem. Z tych wszystkich względów, kommissja redakcyjna decyduje się postawić pytania: czy zgromadzenie nie uzna za możliwe starać się u rządu o zniesienie kary cielesnej, dla włościan w ogóle, w obec tego, że postępując bardziej po ludzku z ludźmi, można spodziewać się, że oni będą bardziej ludzcy.“ Następnie prezydent postawił zgromadzeniu pytanie; czy zgadza się na staranie się u rządu o zniesienie kary cielesnej dla wszystkich włościan w ogóle? Postawione pytanie znaczną większością głosów (oprócz 3) zdecydowane zostało twierdząco. (D. W.)

× Pod Bydgoszczą kra unosi masę drzewa na Baltyk, co grozi dużemi stratami.

× Dnia 17 grudnia r. b. miało miejsce losowanie galicyjskich listów zastawnych we Lwowie.

× Z listu pod dniem 29 z. m. i r. nadesłanego nam z Heilsberga z Warmji, gdzie istnieje pałac hr. Krasieckiego poety-biskupa, dowiadujemy się, że tam zima dochodzi ciągle do 28 i 29 stopni.

× Według obliczeń Rocznika królewskiego Obserwatorium w Brukselli wydanego przez p. Quetelet, Belgja w dniu 31 grudnia 1869 roku, miała ludności 5,021,336. Liczba urodzonych w ciągu roku wynosi 91,427, zmarłych 58,597, zatem ludności za rok przybyło 32,880. Dzieci nieprawych 11,181. Stosunek nowonarodzonych do ogólnej ludności jest jak 1 do 31,6, zmarłych jak 1 do 45,8. Na 1 dziecię płci żeńskiej przypada 1,06 płci męskiej. Nieprawych dzieci w miastach 1 na 9,4 prawych, we wsiach 1 na 20,9. Małżeństw zawartych w ciągu tegoż roku 37,134, rozwodów 82. „Ind. Belg.“

× Działła nowego systemu w miarę ich wyrabiania przez warsztaty paryżskie, są pociągane czarnym werniksem na ich zewnętrznej powierzchni. Musiano do tego środka się uciec, bo błyszczący poler bronzu stanowił cel dla artylerji niemieckiej. (G. War.)

× Auber dyrektor Konserwatorium Paryżskiego, przeniósł się obecnie do Bordeaux. (Ind. Belg.)

× W Wiedniu zmarł d. 26 grudnia r. z. feldmarszałek Moering, który odznaczył się w czasie ostatniej wojny włoskiej w bitwie pod Custoza. Był następnie przeznaczony jako komisarz cesarski do oddania Wenecji generałowi Le Boeuf. W r. 1848 jako deputowany z Wiednia był członkiem parlamentu niemieckiego w Frankfurcie. (Presse.)

× W tych dniach w Wiedniu umarła z głodu pani Rollet, właścicielka domu i dość znacznego kapitału. Odmawiała sobie wszystkiego, ażeby mieć pewny chleb w starości i zagłodziła się literalnie. (In. Belg.)

× Napoleon Iszy był przesadny. Za fatalny dzień



poczytywał piątek. W ten dzień nie wypowiadał wojny ani nie staczał bitew. Napoleon IIIci nie naśladował stryja. W piątek 15go lipca wypowiedział wojnę Prusom, — w piątek 2go września podpisał kapitulację sudańską. (Nord.)

× Kassy rządowe w Prusach przyjmują monetę francuską; za franka dają 8 silberów. (Sch. Ztg.)

× Przedsiębiorczy rzeźnik w Paryżu, zakupił w Jardin des Plantes, młodego słonia i dwa wielbłądy za dwa tysiące franków i sprzedaje obecnie ich mięso po 15 franków funt. Dostać u niego również można mięsa antylopy, papugi i pelikana. (Le Nord)

× Baron Witzleben kapitan 1-go pułku ułanów, złożył w Wersalu bardzo interesujące sprawozdanie z walk nad Loarą w których przyjmował osobiście udział. Pomiedzy jeńcami francuzkiemi znajduje się wielka ilość z wolnych strzelców bretańskich, loarskich i t. d. Kapitan Witzleben któremu poruczono uformowanie listy imiennej jeńców, znalazł pomiedzy innemi jednego księcia, sześciu markizów i mnóstwo szlachty utytułowanej służących w szeregach jako prości żołnierze. Jeden z oddziałów ochotników na 133 ludzi stracił 90-ciu. (Ind. belge.)

× „Nord. Allg. Ztg.“ donosi, że feldmarszałek hrabia Wrangel obchodził w drugie święto Bożego Narodzenia rzadką uroczystość swego wesela brylantowego. Dnia 26 grudnia 1810 roku, ówczesny porucznik baron Wrangel zaślubił swą małżonkę, z domu Below.

× W Londynie, umarł Patrick M'Dowell, znakomity rzeźbiarz. Żył lat 70.

× W tych dniach utonął jeżdżąc na łyżwach po stawie w parku Sir John Walter syn członka parlamentu i współwłaściciela gazety „Times.“ W przeddzień wypadku nieboszczyk powrócił do domu rodzicielskiego po kilkoletniej podróży naokoło świata odbytej. (N. D. A.)

× Na Kategacie i obu Beltach, żegluga parowa zupełnie ustała. Z portu Kopenhagi nie widać już wcale wód wolnych od lodu. Onegdaj było 13 stopni zimna.

× Sławna na całe Niemcy pieśń Kutschkego przełożona została na język łaciński. (N. D. A.)

× Według węgierskich gazet Liszt otrzymał tytuł dyrektora głównego muzyki nadwornej. Po otworzeniu zaś akademii muzycznej węgierskiej co nastąpi w r. 1872 nosić będzie tytuł dyrektora tej akademii. (Presse)

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Sprawa sześciu statków angielskich zatrzymanych przez wojska niemieckie i zatopionych w Sekwanie około Duclair, daje dziennikom londyńskim nową sposobność wyrażenia oburzenia przeciwko postępowaniu władz niemieckich w obecnej wojnie. Według wersji angielskiej pomenione statki otrzymały pozwolenie popłynięcia w górę Sekwany dla złożenia ładunku na brzegu zajmowanym przez Niemców, którzy strzelali do nich, raniili załogę, a w końcu zatopili same statki. Kapitanowie okrętów przyznają jednak, że dowódca pruski w Duclair dał im pokwitowania z wartości statków według ocenienia władz niemieckich; w takim razie postępek prusaków nie miałby cechy niesłusznej rekwiizycji ściągniętej z obywateli państwa neutralnego, a sami anglicy przypuszczają, że z punktu

widzenia pieniężnego, wypadek ten nie pociągnie za sobą materialnej straty dla właścicieli statków zatopionych.

Wypada teraz dowieść czy konieczności wojenne u poważniały do tego gwałtownego kroku a szczególnie do obchodzenia jakiego doznali kapitanowie statków. Prusacy utrzymają, że kapitanowie zaopatrzeni w specjalne pozwolenie złożenia ładunku, winni byli zastosować się do instrukcji władz wojskowych, tymczasem chcieli oni płynąć bez pozwolenia komendanta w Duclair i opierać się żołnierzom, którym polecone było wykonanie rozkazów dowódcy.

Bądź co bądź sprawa ta żywo rozdrażniła prasę londyńską, która domaga się z naleganiem śledztwa i zbadania okoliczności towarzyszących zatopieniu statków. „Daily News“, zwykle nader ostrożne w sądzeniu postępowania stron wojujących, nie stawia czego nie wyrzekają w kwestji, o ile zwyczajne wojenne usprawiedliwiają krok niemieckiego dowódcy. Organ ten jednakże, tem energiczniej domaga się wystąpienia w sprawie obywateli angielskich, których interes są narażone, w celu zapewnienia im odpowiedniej kompensaty. „Jeśli fakta są istotnie takie jak je przedstawiono mówią „Daily News“ stanowią one obrazę narodu angielskiego, za którą Prusy muszą dać zadośćuczynienie. Nie mamy powodu przypuszczać, że rząd pruski aprobował gwałtowny postępek komendanta w Duclair. Lecz jeśli ten wypadek ma istotnie cechę jaką mu powszechnie przypisują, publiczność spodziewa się, że lord Granville zażąda szybkiej i zupełnej satysfakcji.“

W piątek wymieniono ratyfikacje traktatów stawiących o reorganizacji Związku niemieckiego na nowych podstawach. Królestwo Wirtemberskie i wielkie księstwa Hesskie i Badeńskie wchodzą już obecnie w skład nowego Związku, przyjmują jego prawa i instytucje z wyjątkiem zastrzeżeń poczynionych w traktacie zjednoczenia. Bawaria nie figuruje jeszcze w prawdzie w tej ogólnej harmonji, ale zapewne wkrótce, także się przytuli do łona imperjum niemieckiego. Izba wyższa w sejmie w Monachjum, mająca jak wiadomo silnie arystokratyczną barwę, przyjęła już traktaty prawie jednogłośnie; trzech tylko jej członków złożyło głosy przeczące. Izba deputowanych obraduje jeszcze nad traktatami; tu opozycja będzie nierównie silniejsza. Gdyby deputowani radzili się tylko swych osobistych przekonań i pragneli zostać wierni zasadom, z powodu których weszli do Izby, odpowiedzieliby *nie*. Ale w uroczystej chwili wotowania, siła faktów spełnionych zwycięży zapewne wyznawane przekonania. (Indép. belge.)

Nacisk okoliczności dokonał też rodzaju cudu w Austrii.

Wiadomo jak Tyrol opierał się wszelkim liberalnym reformom wprowadzanym przez sejm wiedeński. Prawo o oświacie było zawsze w tej prowincji niedokładnie wykonywanem. Prawo o organizacji wojskowej z 1869 r. zostało tam dotąd martwą literą, ponieważ sejm prowincjonalny odmawiał mu zawsze swej sankcji. Kwestja ta nader krytyczna w danej chwili, na jakiś czas przycichła. Lecz w tym roku hr. Taaffe, minister narodowej obrony, kazał stanowczo oświadczyć w Innsbruku, że rząd nie może dłużej cierpieć tak niekonstytucyjnego wyjątku od prawa, i zalecił sejmowi zgodzenie się na prawo o służbie wojskowej. W skutek tego sejm tyrolski cofnął swe poprzednie wotum, i



prawo wojskowe ostatecznie przyjęte, zaczęło być obowiązującym dla Tyrolu. (Presse.)

Druga **niderlandzka** Izba, przyjęła na posiedzeniu d. 24-go pozostałe jeszcze prawa budżetowe. Budżet wojenny na rok 1871 przyjęty był prawie jednogłośnie (bez dwóch głosów), budżet kolonij jednogłośnie. Projekt do prawa o modyfikacjach w budżecie wojny za rok 1870, wywołał cały szereg krytyk wojskowych urzędów ubiegłego roku, zgodzono się jednakże, że chwila obecna nie jest stosowną na wyczerpujące zbadanie, i prawo jednogłośnie przyjęto. Następnie posiedzenia zostały odroczone, również jak w pierwszej Izbie, gdzie załatwiono kwestie finansowe. (Nord. Allg. Ztg.)

W **Chinach**, według ostatnich wiadomości, panuje znów spokój. Sprawa rzezi w Tientsin została już załatwiona. Oprócz ukarania winnych, rząd chiński zobowiązał się do wypłaty Francji pieniężnych wynagrodzeń. (Times.)

## Wiadomości Telegraficzne.

**Bordeaux** 30-go. — Jenerał Achal mianowany jenerałnym dyrektorem w ministerstwie wojny, w miejsce Loverda, który podał się do dymisji. Z Roche sur l'Yonne donoszą, że spadł tam 29 b. m. balon z Paryża, pod nazwą „Bayard.“ Z Lyonu zawiadamiają, że Prusacy opuścili Gray i cofają się na Vesoul.

**Londyn** 31-go. — Za pośrednictwem posła amerykańskiego w Paryżu, hr. Bismarck oświadczył Juljuszowi Favre, że każdego czasu otrzyma od Pruss list żelazny do przejazdu na konferencję londyńską. „Daily News“ donoszą, że w dniu 27 b. m. z baterji ustawionych pod Raincy wrzucono 12 bomb do Paryża. Francuzi usiłują wnieść nowe baterje na równinie między Cournal i Drancy, w kierunku Le Bourget.

**Porrentruy** 31-go. — Pod Belfort przybyły nowe wojska niemieckie. Jenerał Treskow odbywając rekonesans, przybył 29-go do Delle. Pod Grandvillars wojska niemieckie wznoszą szaniec.

**Lyon** 28-go grudnia. — Pułkownik Celler raniony w bitwie pod Nuits, dnia 18 b. m. zmarł. W sprawie morderstwa dokonanego na Arnaudzie, aresztowano już 60 osób. Do każdego legionu uruchomionej gwardji narodowej dodaną będzie kompania celnych strzelców.

**Marsylja** 30-go. — Municypalność postanowiła jak najprędzej przyprowadzić miasto do stanu obrony.

**Bruksella** 31-go. — „Independance“ donosi z Lyonu d. 27 b. m. że koleje żelazne na dwa dni zajęte zostały przez rząd dla przewozu wojsk. „Journal de Fecamp“ d. 28 pisze, że obóz w Coulie został zniesiony. Wojska dające się użyć do boju, zostały przydzielone do armji Chansego, reszta odchodzi do Rennes.

**Madryt** 30-go. — Prawo wydane w przedmiocie odbioru przysięgi od króla, rozporządza: W dniu oznaczonym król wraz z rejentem ukazuje się na posiedzeniu kortezów. Rejent złoży najwyższą władzę napowrót w ręce Izby, od której ją otrzymał. Nastąpi odczytanie aktu konstytucyjnego, po czym król złoży przed prezydentem przysięgę na konstytucję. Na posiedzeniu kortezów dziś odbytem, Sagasta ożnał, że zawieszenie swobód konstytucyjnych jest niepotrzebnem. Olozaga postawił wniosek, aby uchwalić podziękowanie dla rejenta, wypowiedział nadzieję, że perjod rewolucji już się skończy, i że król

Amadeusz ugruntuje prawdziwie konstytucyjną monarchją.

**Madryt** 31-go. — Wczoraj król zawiął do portu Cartageny o godzinie 2-giej. Z przyczyny wielkiego napływu ludności z Mureji i Alicante, dziś dopiero wyjechał do Albacete. Po drodze niezliczone tłumy witały go radośnie. Pociąg królewski musiał wszędzie przystawać, z tego powodu przyjazd do Madrytu opóźni się.

**Rzym** 31-go. — Król przybył tu i przyjmowany był przez władze miejscowe, Miasto oświetlone. Wielkie masy ludu cisną się do Kwirynalu, gdzie król stanął. Król kilkakrotnie ukazał się na balkonie.

## Depesze Telegraficzne.

**Warszawa** d. 3 Stycznia godz. 11 m. 30 rano.

**Wersal** 2-go. — Ostrzeliwanie nieprzyjacielskich pozycji 31-go grudnia i 1-go stycznia około północnego frontu pod Paryżem, odbywa się ciągle z powodzeniem. Nieprzyjacieli opuścił spieszenie swoje naprzód wysunięte pozycje koło tego frontu. Ogień z fortów Nogent, Rosny i Noisy umilkł 1-go stycznia. 31-go grudnia, 2-ga dywizja zaatakowana była pod Vendôme przez przeważne siły nieprzyjacielskie, odparła jednak napad, przyczem jenerał Luderitz zabrał 4 działa. Pułkownik Wittich z latającą kolumną zabrał do niewoli 30-go grudnia pod Louchez, między Arras i Bethunne, 5 oficerów i 170 szeregowców.

von Podbielski.

**Bulzicourt** 2-go. — Twierdza Mezières kapitulowała. Pruskie wojska wejda do niej dziś o godz. 12 w południe.

v. Woyna.

**Bordeaux** 1-go. — Jenerał Jouffroy odparł wczoraj nieprzyjaciela na prawym brzegu rzeki Loir, opanował znakomite pozycje około Vendôme i zabrał 200 jeńców. Zaczepny ten rekonesans świetnie był wykonany.

× „Daily News“ opowiadają pełną humoru rozmowę marynarza w Paryżu z wziętym przezeń do niewoli żołnierzem pruskim.

— Co jadacie w Paryżu? — pytał ten ostatni.

— Najpyszniejsze rzeczy.

— Woły?

— Nie, woły zjedliśmy już od dawna.

— Więc barany?

— Już ich nie ma.

— To konie?

— Z koni tylko kości zostały.

— Cóż więc jadacie?

— Zjadamy jeńców i bardzo nam smakuja.

(Nord.)

∞ W sobotę w kościele ewangelicko-reformowanym o godzinie 7-ej wieczorem JX. superintendent pobrał goślawił związek małżeński zawarty pomiędzy p. Alfonssem Gravier inżynierem cywilnym i panną Emilią Dahlen, córką Marji z Berou i ucieżającego Wiktora Dahlen b. urzędnika Zarządu Pocht.



— Stosownie do rozporządzenia W-go Inspektora Szkół m. Warszawy, Nadzorca Szkoły handlowej zawiadamia PP. Pryncypałów Kupców, iż lekcje w tejże szkole i zapis uczniów na drugie półrocze r. s. 1870/1 rozpoczną się z dniem 27 grudnia (8 stycznia) 1870/1 o godzinie 8 z rana.

Kandydaci chcący wstąpić do szkoły bez złożenia egzaminu, obowiązani są oprócz świadectwa z dopełnionego zapisu w Urzędzie Starszych Zgromadzenia Kupców, złożyć świadectwo Zakładu Naukowego, w którym poprzednio pobierali nauki.

(1-3) —10— E. Weidel.

— Wiadomem jest, że zęby sztuczne potrzebne są nie tylko do wymowy ale i do jedzenia, a że większa część publiczności nie może korzystać z nich dlatego, iż drogo kosztują, idąc zatem za przykładem pierwszorzędných miast europejskich postanowiłem wyrabiać zęby na kauczuku po cenach bardzo przystępnych i dotąd w Warszawie niepraktykowanych a mianowicie po rs: 2. Ręcząc za dobroć materiału i sumienne wykonanie polecam się łaskawej publiczności.

**Dentysta Ludwik Rosenberg.**— Chorych przyjmuję z rana od 9 do 1, po południu od 3 do 6. Ulica Nowy Świat Nr 53, dom W-go Rozmanitha.

(2-3) —10296—

— **Ludwik Wichrowski** Rejent Okręgowy, otworzył Kancelarię w domu Nakwaskich Nr 14 nowy, ulica Ś-to Jerska, wchód z sieni wprost Placu Krasieńskiego I-sze piętro.

(3-3) —10,210—

— **Hipolit Majewski**, wynalazca kropli amerykańskich od bólu zębów i innych nerwowych chorób, po kilkumiesięcznej niebytności przybył z Petersburga i mieszka w Hotelu Kowieńskim obok poczty.

(2-3) —10226—

— **ELSNER** **Dentysta**, mieszka przy ulicy Ś-to Krzykiej Nr 3, drugi dom od Nowego Świata, za Cukiernią Semadyniego. Przyjmuje cierpiących od godz. 10ej rano do 5ej po południu.

(3-4) —10,187—

— **Feliks Gnuś** **Dentysta** wykwalifikowany przez tutejszych pp. **Dentystów** ostatnio zaś jako zastępca przy p. Landau, po uzyskaniu dyplomu z uniwersytetu Warszawskiego, przyjmuje we własnem mieszkaniu cierpiących na słabości ust, dziąseł i zębów, jako też wprawia zęby sztuczne, tak na złocie jak i na kauczuku, po cenach bardzo umiarkowanych. **Krakowskie Przedmieście**, wprost Zamku, Nr 111 nowy. Przyjmuje od godziny 9ej z rana, do 5ej po południu,

biednym udziela pomoc bezpłatnie, od god. 8-iej, do 9-iej z rana. (3-3) —10218—

## Zakład leczniczy prywatny dla chorych na oczy Dra DOBRZAŃSKIEGO,

Lekarza Oddziału Ocznego w szpitalu Dzieciątka Jezus Ulica Erywańska, plac Zielony, Nr. 10 (1066L).

Zakład urządzony wyłącznie dla chorych cierpiących na oczy, posiada Pokoje oddzielne po rsr. 2 i 3, i wspólne po rsr. 1 dziennie od osoby. Za opłatę powyższą chorzy mają zapewnione utrzymanie, stosowne do ceny zajmowanego pokoju, lekarstwa i pomocy lekarskiej. Za operacje zaś, wody mineralne, pijawki, banki, dusze i kąpiele, chorzy wnoszą oddzielną opłatę.

Należność za pobyt w Zakładzie wnosi się co dni 15 z góry; w razie krótszego pobytu, nadatek choremu zwróconym zostaje.

**W ambulatorjum Zakładu**, chorzy biedni otrzymują radę i lekarstwa bezpłatnie, codziennie od godziny 1-iej do 2-iej z południa. (8-12) —8988—

## DONIESIENIA.

Następujące

### PREPARATA ZE SŁODU,

wyrabiane są w Apteczce **Adolfa Szmidta**,

(ulica Mazowiecka, Nr 16),

approbowane w kilku Szpitalach Warszawskich:

**Ekstrakt słodowy pojedynczy (Malz-Extract).**

**Butelka Kop. 35.**

**Ekstrakt słodowy** podług Dra Linka, i

**Ekstrakt słodowy** podług Trommera.

Używane obecnie w miejsce Tranu przez wielu znakomitych lekarzy z bardzo dobrym skutkiem, od 3 do 6 łyżek dziennie z wodą zwyczajną lub mineralną, z mlekiem lub serwatką

**Butelka Kop. 75.**

**Ekstrakt słodowy z Chiną.**

Jako środek przeważnie wzmacniający.

**Butelka Kop. 75.**

**Ekstrakt słodowy z Pepsyną.**

Dla osób słabego trawienia.

**Butelka Kop. 75.**

**Ekstrakt słodowy z Żelazem.**

(W dwóch łyżkach gran jeden żelaza).

**Ekstrakt słodowy z Jodkiem Żelaza.**

(W dwóch łyżkach gran 1).

**— Czekolada Słodowa.**

Używa się na mleku lub w wodzie jako napój bardzo pożywny.

Funt Rs. 1.

**Syrup Słodowy.**

Dla dzieci od kaszlu.

Fłaszka Kop. 30.

**Skład główny w Apteczce.**

(5-6)

— 9436 —

## ZAMÓWIENIA NA WEGIEL KAMIENNY

## ZE SKŁADU H. ROSENBARTA

przyjmują się w sklepach:

Wgo Jachóba Fajans, dom JW. Zawiszy, ul. Bielańska.

Wgo Hermana Winawer, ulica Krakowskie-Przedm., wprost Kościoła Śgo Krzyża, Nr 404.

Wznej Pauliny Kornfeld, Plac Bankowy, dom Janasza, Nr 955.

Wgo M. Rosen, Graniczna, dom Bersteina, Nr 1078a.

(2-11)

—10,267—



# A P T E K A,

## SS-rów STANISŁAWA TUGUT,

przy ulicy Szerokiej Freta, Nr 256, nowy 16, wyrabia i posiada patentowane i doświadczone środki lekarskie układu Dra Aleksandra Karwackiego.

1. Syrop roślinny od najporeczywszych kaszli i dolegliwości piersiowych.

2. Ziółka przeczyszczające i regulujące żołądek.

3. Pigułki rozwalniające (hemoroidalne).

4. Plaster na wszelkie krytyczne i długotrwałe wrzody.

5. Krople, działające na żołądek w niestrawności i zaziębieniu.

6. Ekstrakt słodowy, czysty, wzmacniający i odżywiający wszelkiego rodzaju wyniszczenia sił organicznych.

Syropu roślinnego od kaszlu dostać także można w składach Materiałów Aptecznych; W-go Mrozowskiego, Spiessa, Gładomskiego, Zakrzewskiego i Zeuschnera, oraz w handlu win W-go L. Sommer ulica Długa, Nr 37.

(3-6)

-9965-

Sery rozmaite, Minogi Elblagskie, Śledzie Hollenderskie, Ryby, w oliwie, Zupa Żółwia i Pomidorowa, Likwory i Sliwki Francuskie, i t. p., oraz wszystkie gatunki świeżych Bakali, otrzymał i poleca Skład

## F. SPRINGER,

przy ulicy Sto-Krzyżkiej róg Szkolnej, Nr 1328.

(12-20)

-9582-

Mam zaszczyt ogłosić, że za kilka dni, a mianowicie dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) 1870/71 roku, ostatecznie zwijam mój

## Zakład Jubilerski,

prowadzony pod Nrem 416 przy Krakowskim-Przedmieściu, w blizkości Poczty, i dlatego wyroby, jakie mi się jeszcze pozostały, wyprzedaję po cenach niżej kosztu.

(3-3)-10331-

Balbina Makarewicz.

## Ekstraktu słodowego,

wyrobu Aptekarza Szmidta, dostać można

W Apteczce W-go Biehlera, Nowy-Swiat.

" " Sadkowskiego, Bielańska.

" " Sciborowskiego, Nowe-Miasto.

W Składzie Materiałów W-go Gładomskiego, Długa.

" " Mrozowskiego, Półdwale.

W Handlach W-go Boequet'a, Plac Teatralny.

" " Ciszewskiego, Senatorska.

" " Rudnickiego, Krak.-Przedmieście.

(1-12) " " - 10,316 -

## LEKCJE TAŃCA

udzielam w mieszkaniu własnym przy rogu ulic Senatorskiej i Miodowej, w domu W-go Piotrowskiego, Nr 1, gdzie Zakład Fotograficzny W-go Mieczkowskiego, na 1-m piętrze od frontu.

(3 6)-10298-

R. Chronowski.

## Ostrygi Ostendzkie,

otrzymuje codziennie Skład

Sowinski i Szulca, (dawniej E. Koelichen), przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

(26-30)

-3323-



W dniu 1 b. m. wieczorem po godzinie 7-jej przy wysiadaniu z sanek na ulicy Miodowej, zgubiona została Obrączka ślubna złota, z literami E. S. d. 18 Lipca 1865 wśród ku. Znalazca raczy takową zwrócić do Redakcji Kurjera Warszawskiego za nagrodą jakiej sam żądać będzie.

(1-1)

- 30

## TEATR WIELKI.

Jutro: Dinorah. (Ab. B. N. 2).

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: O chlebie i wodzie. — Tylko jedno słowo. — Fortepian Berty.

## Menażerja Kreutzberga,

przy rogu ulic Hr. Berga i Włodzimierskiej.



Dziś dwa wielkie nadzwyczajne przedstawienia: Daniel w lwiej jamie,

wykona pogromca lwów P. Kreutzberg junior. Na zakończenie każdego przedstawienia odbędą się ćwiczenia z Białym Abissyńskim Słoniem, oraz karmienie wszystkich drapieżnych zwierząt.

Pierwsze przedstawienie o godzinie 4ej po południu. Drugie przedstawienie o godzinie 7 1/2 wieczór.

(4-0)

- 10312 -

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 21 (2) stycznia 1870 r.

Monety i Papiery	Żadano		Placono	
	RUBLE I KOP.		SR.	
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 52	—	—	—	—
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 70	—	—	—	—
Obliگی skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, 1 s. za rs. 100	91	72	91	72
Listy Zast. 3 okresu, 11 s. za rs. 100	89	22	88	72
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	87	50	87	17
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	67	83	33
Obliگی Tow. Kredyt. Ziemięskiego	99	67	99	33
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	15	72	82
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. pożycz. prem. z r. 1864	146	—	—	—
" " z r. 1866	143	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	68	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej	69	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Drog żel.	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespól.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Obliگیacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	100	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	108	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. 11 1/2

Od Likwidacyjnych kop. 35 1/2

Od Listów Zastawnych nowych kop. 13 1/2

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 127 1/2

Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 117 k. 45 rs. 117 k. 15

Londyn: 3 m. funt. ss. rs. 7 kop. 94 rs. 7 kop. 92

Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —

Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 94 k. 95 rs. 94 k. 65

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 3 Stycznia 1871 r.

Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem.
Zimna stop. R.	16.2	11.1
		15.4

W ciągu doby największe zimno 16.7 st. R.

najmniejsze 10.7 st.

Barometr spada znacznie, wiatr połud. wschod.

Dzis o godzinie 7 rano zimna stopni 17.9; barometr spada, wiatr południowo-wschodni.

Wschód słońca o godz. 8 min. 12.

Zachód słońca o godz. 3 min. 58.

Długość dnia godz. 7 min. 46.

Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą stóp 5 cali 0.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). Дозволено Цензурою.

Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER. DODATEK.



## WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

### Tygodnik humorystyczny

## MUCHA,

wychodzić będzie regularnie w Piątek; premirować można we wszystkich Księgarniach i Kantorach Pism periodycznych; przedpłata roczna Rs. 3 Kop. 60, półroczna Rs. 1 Kop. 80, kwartalna Kop. 90, miesięczna Kop. 30, z przesyłką, roczna Rs. 4 Kop. 80, półroczna Rs. 2 Kop. 40, kwartalna Rs. 1 Kop. 20.

### Świat muzykalny na rok 1871,

wychodzić będzie co 8 dni zeszyt z 8miu stronnic nut; przez ciąg więc jednego roku ukaże się 48 zeszytów, czyli około 400 stronnic nut, to jest 120 kompozycji, wartości katalogowej Rs. 40. Przedpłata przyjmuje się we wszystkich Składach nut rocznie Rs. 6, półrocznie Rs. 3; z przesyłką, Rs. 8 rocznie, Rs. 4 półrocznie.

Skład Główny i Redakcja powyższych Wydawnictw w Księgarni i Składzie nut **Józefa Kaufmanna**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 443 (71). (2-3) —10298—

### Bezzeństwo Duchownych,

ustanowienie i skutki onego. Cena 15 kop. Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. Skład główny w Księgarni

**E. Wende i Spółka.**

Krakowskie Przedmieście, Nr 412A.

(6-15)—9858—

#### Nakładem

### Księgarni Gebethnera i Woffa,

w Warszawie,

wyszło z druku dzieło p. t.

## WIANEK,

działko poświęcone dorastającej młodzieży,

zawierające:

**Powieści, Obrazki wierszem i prozą, Komedyjki, Opowiadania i Wspomnienia historyczne,**

przez

**Władysława z Rogozińskich Izdebską.**

Nabyć można we wszystkich znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji. Cena Rs. 1 Kop. 50.

(2-3)

—10154—

## OPIEKUN DOMOWY,

pismo tygodniowe ilustrowane, wychodzić będzie w 1871 roku w **zwiększonym**, to jest dwa razy takim jak dotąd formacie. Obok tego prenumeratorem, nadsyłający przedpłatę na rok cały do Redakcji, otrzymają w postaci premii **Czytelnie domowa**, która obejmie powieść znakomitej wartości przez **Michała Bałuckiego** pod tytułem **Żydówka** skreślona. Książka ta o 300 stronnicach druku, jednorazowie przesłana zostanie wszystkim prenumeratom całorocznym.

Tak znakomite powiększenie formatu i objętości „Opiekuna Domowego” przy utrzymaniu dotychczasowej ceny pisma . j. 25 kop. miesięcznie, w Warszawie na rs. 1 kop. 20 (złp. 8) kwartalnie na prowincji, stawia wydawnictwo to w szeregu najtańszych, lietylko u nas ale i zagranicą. Spodziewać się należy, że publiczność oceni należycie niespekulacyjne pobudki wydawcy i przyjdzie z naturalną pomocą, zwiększając dotychczasowe dość znaczne kółko prenumeratów tego wydawnictwa. Opiekun Domowy wspierany współpracownictwem zasłużonych osób na polu piśmiennictwa krajowego obejmuje następujące działy: Nauki moralne, Opisy geograficzne i podróże, Nauki społeczne, Wiadomości z nauk przyrodzonych stosowane do wszystkich prac technicznych, Rzemiosła, Przemysł, Handel, Powieści, Poezje, Dramata, Podania, obyczaje i charaktery ludowe, Życiorysy. Przeglądy: literatury, sztuk pięknych i rzeczy bieżących, Rozmaitości.—Prenumerate, bez pośrednictwa osób trzecich należy nadsyłać **wprost do Redakcji**, ulica Solna, Nr 715 w Warszawie.

(7-9)—9483—

## O G Ł O S Z E N I E.

28 grudnia 1870 r. (9 stycznia 1871 r.) o godzinie 11-tej rano przy Warszawskim forticznym Zarządzie Inżynierskim w Cytadeli naznacza się publiczna sprzedaż do rozbiórki starych budowli praczkarni Warszawskiego Szpitala Ujazdowskiego położonych przy ulicy Czerniakowskiej pod NNr. 456, 457, 458, 459 i 820.

Sprzedaż tych budowli rozpocznie się od summy szacunkowej 2568 rubli 65 kop.

Wadium dla dopuszczenia do licytacji naznacza się 10% w gotówce, t. j. 256 rub. 86 kop.

Życzący licytować powinni złożyć w Zarządzie podanie w dniu oznaczonym przed godziną 11-tą rano, na papierze stemplowym wartości 40 kopiejek.

Inne warunki kupna budowli życzący mogą oglądać w Zarządzie codziennie oprócz dni świątecznych od godziny 10-tej rano do 3-ciej. (3-3) —10026—

## 1871 ROK

(ROK DRUGI ISTNIENIA)

# RUSSKAJA LETOPIS

GAZETA POLITYCZNA I EKONOMICZNA

52 NN. rocznie

(WYDANIE BEZ CENZURY).

Wychodzi w Moskwie **jeden raz w tygodniu**, według programu następującego:

- 1) Przegląd krajowy.
- 2) Przegląd polityczny.
- 3) Artykuły dotyczące zię kwestji życia wewnętrznego i polityki zewnętrznej.
- 4) Oddział pedagogiczny.
- 5) Korrespondencja krajowa i zagraniczna.
- 6) Kronika sądowa.
- 7) Bibliografia.
- 8) Nowe prawa.
- 9) Odcinek.

Każdy numer gazety składa się niemniej jak ze 20 stron w 4-ce.

Cena prenumeraacyina wraz z przesyłką rocznie **sześć rubli**, półrocznie zaś **trzy ruble pięćdziesiąt kopiejek**.

Adres: w Moskwie, w biurze redakcji „**Ruskoj Letopisi**“ przy drukarni A. J. Momontowa et

Comp.

**Redaktor-Wydawca, M. SZCZEPKIN.**

(3-3)



## Magistrat miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 29 Grudnia (10 Stycznia) 1870/1 roku o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Sali Posiedzeń Magistratu miasta Warszawy licytacja - in minus za dostawę w ciągu roku 1871 na użytek miasta Warszawy żwiru oczyszczonego około 150 sażeńów kubicznych od rs. 38 kop. 44, wyraźnie od rubli srebrem trzydzieści ośm kopiejek czterdzieści cztery za jeden sażeń.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od ceny powyżej wymienionej.

Wolno jest do licytacji składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opiewające, na papierze stempłowym ceny kop. 30, podług poniżej podającego się wzoru, na których wyraźnie, bez skrobienia, poprawek i przekreśleń wypisać należy odstąpiowy procent od ceny do tej licytacji podanej.

Otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje winni dołączyć kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadium w ilości rs. 580 i na koszt ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjawczy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Warszawy o odbyć się mającej w dniu 29 Grudnia (10 Stycznia) 1870/1 roku publicznej licytacji, składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawę w ciągu roku 1871, na użytek miasta Warszawy potrzebnego żwiru oczyszczonego, około 150 sażeńów kubicznych po rs. 38 kop. 44, wyraźnie po rs. trzydzieści ośm kopiejek czterdzieści cztery za jeden sażeń i odstępuję od takowej ceny procentów NN (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej m. Warszawy wadium w kwocie rs. 580 i na koszt ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia . . . mca . . . 1860 r. (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jenerałnego Sztabu Jenerał-Major Witkowski.

Naczelnik Kancellarii Zdzitowiecki.

(3-3)

Zaopatrzwszy się obecnie w znaczną partję **Drzewa sosnowego**, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że sprzedaję **sażeń kubiczny w szczapach z dostawą po Rubli srebrem dziewięć z wykładem** na miejscu podług miary borowej.

### Drzewo suche i grube.

Obstalunki przyjmujemy w Składzie Węgla kamiennego i Drzewa opałowego P. Czernichowski i Ska, przy Alei Jerolimskiej, Nr 43.

P. Czernichowski.

Z. Stroynowski.

(2-10) --10315--

## DOM ZŁECEN

ulica Senatorska Nr 20 nowy.

Jest do zajęcia zaraz posada w kantorze z kaucją rs. 100. Żądana jest do nabycia summa lokowana na 1-m lub 2-m numerze hypoteki w Warszawie do wysokości rs. 3,000.

(2-3)

--10233--

## Rządca Domu.

Ktoby z Panów Obywateli potrzebował Rządcy Domu, raczy złożyć swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego” pod lit. A. G. W razie potrzeby złożyć może kaucję.

(3-3)

--10247--

W Mleczarni przeniesionej z Foksalu na róg ulicy Zgoda i Chmielnej, Nr 18 nowy, można dostać w każdym czasie

## Mleka prosto od krów,

zbieranego, śmietanki, oraz mleka kwaśnego na porcję do domów.

(3-3)

--10,089--

## RZĄDCĘ DOBR

większych, znającego dokładnie rolnictwo, leśnictwo, technikę i mechaniczną rolniczą, rachunkowość i budownictwo, polecić może jak najlepiej.

## Prezes Towarzystwa Centralnego Gospodarczego dla W. Ks. Poznańskiego, Wolniewicz.

Blizszą wiadomość powziąć można także w Redakcji „Gazety Polskiej.” (5-6) --9627--

Potrzebna jest zaraz Summa

**Rs. 5,250,**

na spłacenie wierzytelności hipotecznej ciężącej Nieruchomość murowaną w Warszawie położoną, bez pośrednictwa osób trzecich. Osoby interessowane w celu blizszego porozumienia się, raczą zostawić swe adresy w Redakcji „Kurjera Warszawskiego” pod literami J. B. (2-3) --10274--

## PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel** autora monografji hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu KURACJA RADYKAŁNA HEMOROIDÓW.

Skład w Warszawie u A. F. GALLE.

(52-105)

--5506--

**Rs. 6,450 i 4,000,**

są do wypożyczenia na 1sze Numera Hypotek Dó-mów murowanych w pierwszo-rzednem położeniu. Blizsza wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.” (1-3) --10333--

## Do sprzedania

**Futro** psy sybirskie z wylogami kofierzem i mankietami niedźwiadowemi, bardzo mało używane za cenę przystępną. Wiadomość w fabryce fortepianów przy placu Krasinim pod Filarami na 2-giem piętrze w domu Epszteina Nr 549. (1-3) --12--

Potrzebna jest

## POŻYCZKA,

na pierwszy numer domu murowanego na spłacenie summy 7,000 rubli. Ktoby z Panów miał do ulokowania, raczy adres przesłać pod Nr. 605 przy ulicy Bielańskiej, do Zachartowicza ślusarza — bez pośrednictwa. (1-3) --13--



## FABRYKA



## i MAGAZYN MEBLI

egzystujące od lat kilkunastu przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 52 (1806), prawie naprzeciw Apteki Wgo Koopego, zaopatrzone zostały w różne garnitury **Mebli** z pokryciem i bez, jakoteż i inne pojedyncze **Meble** mogące służyć do kompletnych umeblowań salonów i buduarów, w najświeższych fasonach urzędowej roboty na różne ceny a bardzo przystępne, mając to na uwadze, iż mały zysk a częsty więcej przyniesie korzyści, jak rzadki a duży.

**F. Ostaszewski.**

(2-6)

--10304--

## FABRYKA POWOZÓW

**A. Milodrowskiego,**

przy ulicy Niecałej Nr 3 nowy.

Posiada znaczny zapas Powozów elegancko gustownie podług najnowszych fasonów wykończonych, oraz Karety poczwórne, potrójne i jednokonne są nowe i używane; jest także pozostawiona do sprzedania Kareta podwójna w dobrym stanie i w przystępnej cenie. (1-3) --21--



# WYROBY Z WEŁNY SOSNOWEJ,

jak np. Kaftaniki, Kalesony, Skarpetki i t. p. zaleca się wszystkim a osobliwie pp. Oficerom pełniącym obowiązki na żelaznych drogach, przy policji, straży ogniowej, fabrykach i t. p. Te trwałe spodnie odzienie, zawierające w sobie wielką ilość pierwiastków smolistych, chroniące ciało od zbyt częstych i szkodliwych dla zdrowia przemian temperatury i nie przepuszczające wilgoci, **bardzo grzeją** nie działając **gorączkowo na skórę**, w ogóle dają przyjemne, umiarkowane ciepło, które dla zdrowia jest niezbędne.

Osobom w drogę jadącym osobliwie zaopatrzyć się w Kostium z Sosnowej wełny, (Kaftanik Kalesony, Skarpetki), jest rzeczą więcej jak konieczną.

Główny skład Sosnowej Wełny wysyła **Kostiumy** we wszystkie miasta, damskie po 10 rs, męskie po 15. 12 i wszystkie listowne obstalunki we 24 godzin oddają się na pocztę: **adres: Główny Skład Sosnowej Wełny T. STRAKACZ. Ulica Miodowa Nr 485 w Warszawie.** (5-6) — 10000 —

## GORZELNIK

teoretycznie i praktycznie wykształcony, znaleźć może zaraz miejsce do gorzelni poruszanej siłą koni — gdzie zacier jest dwadzieścia korcy kartofli.

Wynagrodzenie od superaty. — Ktoby z pp. Gorzelników żądał wejść w umowę, zechce w d. 8 stycznia 1871 r. z rana zgłosić się na ulicę Leszno Nr. 723; gdzie miejscowy stróż wskaże. Nadmienia się, że skoro umowa zawartą będzie, obowiązek bez straty czasu objąć winien p. Gorzelany.

(1-4)

- 8 -

Pracownia wyrobów snycerskich  
i pierwszy na Warszawę

## GŁÓWNY SKŁAD RAMEK

do Fotografji

## J. KARWOWSKIEGO

wprost Saskiego placu Nr. 389.

A mianowicie: ramki do biletów wizytowych i gabinetowych, owalne i kwadratowe, gładkie i rzeźbione, ramki tak zwane miary pocztowej większych rozmiarów, gładkie i rzeźbione, owalne i kwadratowe, orzechowe i na orzech, ramy do największych miar fotograficznych owalne i kwadratowe, ramki z bronzami i szkłem szlifowanym przyjmujące się na obstalunki.

Gzmysy czyli tak zwane portjery do firanek z rozetami i okuciem, gięte mahoniowe i orzechowe sztuka po r. 2 k. 30.

Gzmysy złożone, gięte i rzeźbione na orzechowy kolor. Wszystkie wymienione roboty wykonywają się we własnej pracowni z drzewa suchego trwale zrobione, wszelka oprawa fotografji uskutecznia się w miejscu, na wszelkie roboty snycerskie przyjmuje obstalunki znana pracownia wyrobów snycerskich **J. Karwowskiego**, przy ulicy Nowy-Swiat gdzie Zakład fotograficzny p. Brandla i S-ki.

Tamże potrzebny jest **uczeń** do nauki i posyłek od lat 14 do 15, niewiecej warszawscy mają pierwszeństwo.

(1-2)

- 9 -

## DOM Z LECEŃ

**M. Oczarski i Ska.**

Ulica Senatorska, Numer 20 nowy.

Zawiażwszy stosunki z poblizkimi Majetnościami ziemskimi, przyjmuje zamówienia na mniejsze i większe partje: **Siana, Sieczki i Słomy prostej i targanej**, w różnych gatunkach, z pierwszej ręki dostawiać się mające.

Tamże jest do sprzedania **Mleczarnia** w korzystnych warunkach. (2-3) — 10324 —



**DLA DAM**

Przy ulicy **Niecałej** na 1-em piętrze, w domu Krupcego Nr 12 nowy, otworzoną została z dniem 1 Stycznia 1871 **FABRYKA KWIATÓW** pod firmą **A. Szynkiewicz i Ska.** Znaczny zapas **Kwiatów**, nieustępujących Paryżkim, daje możność zadowolenia najwyszukańsze gusta. (1-10) — 20 —

Potrzebna jest:

## PANNA SŁUŻĄCA,

lub Bona niemka, do jednej osoby z dobrą konduktą. Bliższą wiadomość powziąć można w domu Wołowicza na Nowym-Swiecie, Nr 1274/5 na pierwszym piętrze, od 12-jej z rana do 4-jej po południu, mieszkania Nr 8. (1-3) — 18 —

# RUSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN OD OGNI

w St. PETERSBURGU

z kapitałem zakładowym

**RUBLI SREBREM 2,500,000.**

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnymi warunkami przy ubezpieczeniach **Stalych na lat pięć i dłużej** Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwem dokończenie.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością, w razie zaś mogących zaistnieć sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokowi Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji. — **Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**

(7-8) — 9896 —

Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natausona, pod Nr 2244a (17 nowy)





**Biuro Nauczycielskie Pauliny z Brockerów Cybulskiej**, dawniej Ochmistrzyni Pensji w Warszawie, na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 37, obok

Saskiego Hotelu, ma obecnie do umieszczenia Nauczycieli i Nauczycielki z wyższą i niższą kwalifikacją, oraz Bony różnej narodowości. Osoby na godziny ruskiego, włoskiego, angielskiego, śpiewu i muzyki, również Osoby do towarzyszenia zarządu, różnego stanu. Wszelkie zlecenia ułatwia tak w Kraju jak i w Cesarstwie, za nadesłaniem w interesie Marek pocztowych. (3-3) —10151—

## FRANCUZKA,

w młodym lub średnim wieku znajdzie pomieszczenie i utrzymanie z usługą w domu familijnym przy małych obowiązkach konwersacji i dozoru nad dziećmi w pewnych tylko godzinach. Wiadomość w każdej porze przy ulicy Złotej, w domu Nr 13-ty mieszkania 12-ty. (1-3)— 23—

## PANNA

uzdatniona do szycia na maszynie, pragnie znaleźć pomieszczenie. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, Nr. 13 nowy w oficynie na 2-em piętrze Nr 12, do 12 w południe. (1-1) —24—

## ZEGAREK ZŁOTY KRYTY,

ankier, jest do sprzedania. Wiadomość pod N-rem 533 w lokalu Nr 2 na rogu Podwala i Placu Zamkowego. (1-1)—28—

## PALTO

syberyjnowe mezzkie nowe, podbite lisami szwedzkimi z kołnierzem i wykładami bobrowymi amerykańskimi jest do sprzedania rs. 74. Ulica Podwał Nr. 523 mieszkania Nr. 6 po ganku 1 piętra w drugie drzwi w rogu. (1-1)— 7—

Jest do zbycia:

## Kołnierz Tumakowy,

Ponsza aksamitna ozdobiona koronką, dwa Czajniki platerowane. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nrem 1618, nowy 23, mieszkania 8. Zastać można od godziny 10-jej z rana do 4-jej po południu. (1-1)—27—

Z powodu ostatniej potrzeby jest do sprzedania,

## Salopa sukienna,

jonatami podbita mało używana, ktoby kupił, zrobi miłosierny uczynek, nieszcześliwej rodzinie. Ulica Furmańska trzeci dom od rogu Bednarskiej, Nr 14 nowy, na pierwszym piętrze mieszkania Nr 8 od frontu. (1-3)—10339—

## NOWY TRANSPORT

## WĘGŁA KOŁINKOWEGO,

Angielskiego, bez odoru, **Kanel-Kohle** zwanego, nadszedł do Składu mego naprzeciwko Banku, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 795.

(6-14) —9963—

**Stanisław Baumann.**



Do sprzedania: **ZEGAR** grający, w kształcie sekretarki, 12 sztuk z najnowszych uwertur; oraz **KARETA** csterosobowa, dobra na miasto i w podróż, lekka. Bliższa wiadomość powiżać można na Nalewkach, pod Numerem 28, u Gospodarza, w podwórzu, tam gdzie Dystylarnia.

(2-3)

—10319—



## TRAN

biały i złoty, świeży,

**w Aptece F. Fijałkowskiego,**

w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska.

(6-12)

—9475—

## Pokój dla kawalera,

ciepły, i suchy, jest zaraz do wynajęcia przy familji, z usługą, meblami lub bez, przy ulicy Podwał Nr 521/2 nowy 20 na 2-em piętrze w poprzecznej oficynie na prawo Nr mieszkania 9-ty. (1-1)—22—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za pomierną cenę

## Sklep Wiktuałów.

przy ulicy Sliskiej, Nr 9 nowy. (2 2) — 10,326 —

## SKLEP

do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Hotelu Europejskim; bliższa wiadomość w Składzie Futer W. Pałowskiego.

(1-3)

—15—

## S K L E P

z Urządzeniem praktycznem i rozmaitym Towarem, jest zaraz lub od Nowego Roku, do nabycia z wolnej ręki. Bliższa wiadomość na miejscu, w Składzie Mydła i Świec, przy ulicy Bednarskiej, Nr 2680. Także jest **Fortepjan** o 6ciu oktaawk, w dobrym stanie, i **Algierka** Szopowa. Wszystko za cenę bardzo przystępną. (3-3) —10260—

## Za przystępną cenę.

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania

## S K L E P.

Zawierający w sobie: wiktuały, norymberszczyznę, towary kolonialne, perfumerję, materiały piśmienne, świece i inne: w dobrym punkcie i z praktycznym urządzeniem. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (1-1)—19—

## N a g r o d y rs. 10.



W dniu 29-tym grudnia r. z. w południe w przejeździe sankami z Krakowskiego Przedmieścia do rogatki Belwederskich, **zgubiony został ZEGAREK złoty damski**, emalowany szafirowo, kryty, wysadzany z dwóch stron kopert brylancikami wraz z łańcuszkiem złotym podwójnym, z pieczętkami emalowanemi. Uprasza się uczciwego znalazcę o odniesienie takowego na ulicę Solną, Nr. 12, dom Tarnowskiego do pni **Łabeckiej**. Uprasza się również, PP. handlujących o zwrócenie uwagi na powyższe przedmiota. (1-1)— 11—



**Rewers prywatny** w dniu 9 stycznia

1869 r. na rs. 225 przez Teofila Konarskiego na rzecz Juliana Jakowickiego wystawiony przez tegoż Kazimierze Szyller ustapiiony, a przez też ostatnią Marcellem Piątkowskiemu sędowany, **zaginął**. Ostrzega się zatem, ażeby nikt rzeczzonego rewersu nabywać się nie ważył, gdyż nabycie żadnego prawnego skutku mieć nie będzie, nadto narażać się może na odpowiedzialności tak na drodze karnej jako też cywilnej.

Łaskawy znalazca zechce go złożyć u W-go Piątkowskiego zamieszkałego przy ulicy Długiej pod Nr. 550.

(1-1)

—29—



**Rs. 10 nagrody.**

Dnia 30go b. m. zginęła **WYŻLICA** biała z złotymi plamami, z rasy Ceterów. Ktoby doprowadził takową do Naczelnika Żandarmów Polowych, w Koszarach Mirowskich, otrzyma powyższą nagrodę. (2-3)—10338—